



**Centrum Badania Opinii Społecznej**

**ul. Żurawia 4a  
skr. pt. 24  
00-955 Warszawa 15  
tel. 28-37-04**

---

BS/8/84

Warszawa, dnia ..... 198 r.  
styczeń 1984 r

**WSTĘPNA INFORMACJA Z BADAŃ  
"MŁODZIEŻ O SOBIE I SWOJEJ PRZYSZŁOŚCI"**

**Opracowała:**

**mgr E. Gorajewska**

Opracowanie niniejsze stanowi wstępną analizę wyników badania przeprowadzonego na przełomie listopada i grudnia 1983 r. pod hasłem "Młodzież o sobie i swojej przyszłości". Zamierzaliśmy opisać cele i dążenia życiowe młodzieży po zmianach i wydarzeniach społecznych ostatnich lat oraz szanse ich realizacji w sytuacji kryzysu, a także ocenić stosunek młodzieży do rzeczywistości ustrojowej.

Badania zostały zrealizowane na ogólnopolskiej grupie losowej uczniów ostatnich klas szkół średnich /liceów ogólnokształcących, techników, liceów zawodowych oraz zasadniczych szkół zawodowych/ techniką audytoryjną w klasach 55 szkół.

Otrzymaaliśmy 1288 wypełnionych ankiet.

Spośród przebadanych przez nas uczniów około 33% stanowią uczniowie zasadniczych szkół zawodowych, 30% techników, ok. 20% liceów zawodowych, ponad 15% liceów ogólnokształcących. Prawie połowa mieszka na wsi, ponad 32% w miastach do 100 tys. mieszkańców, a ok. 19% w miastach powyżej 100 tys. Zwraca uwagę wysoki poziom religijności w badanej grupie /ponad 82% to wierzący i praktykujący, tylko ok. 3% określa siebie jako niewierzących i niepraktykujących/, a jednocześnie niski stopień przynależności do organizacji młodzieżowych /ok. 16% - ZSNP, 17% - ZHP, 12% - ZMW/.

#### 1. Obraz młodego pokolenia w opinii badanych

Wbrew temu co się sądzi o współczesnej młodzieży, nie uważa ona siebie samą za bezideową, nie mającą żadnych wyższych celów. Spośród badanych przez nas uczniów ponad 65% uważa, że współcześni młodzi kierują się w swoim postępowaniu wyższymi celami i ideałami; tylko 12,5% zgadza się z opinią o bezideowości młodych. Przyczym przeważają tu uczniowie szkół zawodowych. Nasi respondenci reagują emocjonalnie na pogląd o ich bezideowości. Około 1/5 uważa, że ma wyższe cele, ale obecnie nie ma warunków do ich realizacji.

Określenie jednak tego, co jest dla dzisiejszej młodzieży ważne, sprawia im wyraźną trudność - odpowiadają ogólnikami albo wymieniają idee edukacyjno-bytowe /odpowiedni standard życia - mieszkanie, dochody - 23,5% oraz wykształcenie, wiedza - 24,5%/.

Dają tu o sobie znać obawy o zaspokojenie elementarnych życiowych potrzeb.

Ze spraw ogólniejszych na plan pierwszy wysuwa się chęć uczestnictwa w działaniu na rzecz poprawy sytuacji społeczno-gospodarczej kraju /20,8%/; można to określić mianem pozytywistycznego patriotyzmu. Następnie idee pokojowe /działanie na rzecz rozbrojenia, pokoju na świecie - 16,2%/ oraz idee, które można by nazwać obywatelskimi /swobody i wolności obywatelskie, tolerancja - 15,1%. Patriotyzm w tradycyjnym, romantycznym ujęciu - walki o kraj w razie potrzeby - pojawia się w wypowiedziach uczniów nieco rzadziej /6,8%/.

Ci natomiast, którzy sądzą, że dzisiejsza młodzież jest bezideową, główną przyczynę takiego stanu rzeczy sytuują przede wszystkim wśród samej młodzieży - w jej konsumpcyjnym podejściu do życia /44,4%. Pewna część /14,9%/ uważa, że bezideowość wynika z braku wzorów do naśladowania, braku autorytetów, stare zdezwaluowały się, w ich miejsce nie pojawiły się nowe. Niewielka część 10,5% uważa, iż kłopoty dnia codziennego nie pozwalają myśleć o sprawach innych niż przyziemne.

Wśród własnych celów i dążeń życiowych młodzież preferuje niezmiennie, od lat te same wartości:

- szczęśliwe życie rodzinne /84,8%,
- ciekawa praca /64,9%,
- grono przyjaciół i znajomych /26,6%,
- wysokie dochody /25,9%.

Są to więc cele o charakterze stabilizacyjnym, o orientacji indywidualistyczno-afiliacyjnej nastawione na bezpośrednie więzi społeczne, obejmujące tylko najbliższą rodzinę i krąg przyjaciół. Obserwuje się deklarowanie stosunkowo niewielkiego zainteresowania włączeniem się w życie polityczne kraju /ok. 11%. A także minimalne dążenie do awansu pionowego /pełnienie kierowniczej funkcji w pracy wybrało zaledwie 1,8%/.

Te składniki obrazu celów i dążeń młodego pokolenia są stosunkowo trwałymi elementami świadomości młodzieży /podobne trendy można było zaobserwować w badaniach z lat 60-tych i 70-tych/. Gdyby szukać różnic, to trzeba by wskazać na spadek zainteresowania wykształceniem /ok. 11% jako celem, do którego warto by aspirować. W jednakowym stopniu dotyczy to licealistów i uczniów

zasadniczych szkół zawodowych. Ale jednocześnie ok. 1/4 badanych deklaruje zamiar kontynuowania nauki na studiach /62% tej grupy stanowią licealiści/.

Częste ostatnio odwoływanie się do poczucia braku perspektyw życiowych zwłaszcza wśród młodzieży/znane pod hasłem "no futur" sprawiło, że postanowiliśmy sprawdzić w tym badaniu, co o tym sądzi młodzież wchodząca w dorosłe życie. Spora grupa - 46,2% badanych - uznaje, że nie daje jej się możliwości, nie stwarza szans realizacji tego, do czego w życiu dąży. Przyczyny tego stanu rzeczy upatruje głównie w panującym obecnie kryzysie gospodarczym /38,3%/ oraz w niedocenianiu, w ograniczaniu możliwości działania przez starsze pokolenie /brak możliwości wykazania się, blokowanie drogi awansu/22%/ . Część badanych /17,1%/ uważa, że trudności startu są spowodowane wadami ustroju.

Ta grupa badanych, która takie szanse dostrzega - 30,6%, uważa, że tkwią one przede wszystkim w możliwościach samej młodzieży, w tym ok. 75% sądzi, że dzięki własnej pracy, nauce można osiągnąć to, co się zamierza.

Należy zaznaczyć, że na poglądy o perspektywach życiowych wpływa typ szkoły i miejsce zamieszkania: uczniowie zasadniczych szkół zawodowych oraz mieszkający na wsi rzadziej niż licealiści i uczniowie zamieszkali w mieście mówią o braku szans realizacji swoich planów.

Trzeba przy tym odnotować, że niemal każdy z badanych uczniów deklaruje chęć wyjazdu za granicę, gdyby to było możliwe, Zaledwie 4% nie chce wyjeżdżać z Polski w ogóle, 9% wyjechałoby na stałe, 50% - zarobkowo, ok. 36% - turystycznie.

## 2. Obraz rzeczywistości ustrojowej w świadomości badanych

### Ogólna ocena realizacji ustroju socjalistycznego w Polsce.

Jednym z ważniejszych obszarów, na którym skupiliśmy w tym badaniu uwagę, było nastawienie do rzeczywistości ustrojowej. Badani uczniowie są krytyczni w ocenie efektów, jakie realizacja socjalizmu przyniosła społeczeństwu, 31% uważa, że przyniosło to więcej strat niż korzyści, 27,4% skłonnych jest widzieć same

korzyści, ok. 27% - tyle samo strat co i korzyści.

Pozytywy socjalizmu badana młodzież dostrzega przede wszystkim w osiągnięciach socjalnych ustroju /38,5%/, takich jak bezpłatne nauczanie, opieka lekarska itp. oraz w likwidacji bezrobocia /18,9%/. Wymienia się również często /ok. 17%/ jako osiągnięcie realizacji podstawowych założeń ustroju - nacjonalizację przemysłu i reformę rolną. Rządziej pojawiają się przemiany społeczne /11,3%/ rozumiane jako likwidacja wyzysku, przewodnia rola klasy robotniczej. Niewielka część badanych /3,5%/ sądzi, że socjalizm nie przyniósł nic, co można by uznać za osiągnięcie. Co zastanawiające, nie wymieniano tu niczego ze sfery indywidualnego rozwoju, ze sfery osobowości człowieka.

Jako główne niepowodzenie socjalizmu wymienia się przede wszystkim kryzys gospodarczy /33,8%/, szczególnie zadłużenie, inflację, trudną sytuację rynkową itp. Za niepowodzenie ustroju uznaje się też błędy władzy /15,7%/ - w sensie jej nieudolności, niewłaściwych ludzi rządzących krajem. Równie często /13,2%/ mówi się o powtarzających się w historii Polski kryzysach społecznych - wymienia się daty: 1956 r., 1970 r., 1976 r., 1980 r. Podkreśla się także wypaczenia socjalizmu, nieprzestrzeganie zasad ustrojowych - 13,7% /brak sprawiedliwości, uprzywilejowanie/. Zwraca uwagę fakt pojawienia się w wypowiedziach na temat niepowodzeń socjalizmu <sup>kategorii:</sup> /zbytne uzależnienie polityczne i gospodarcze od Związku Radzieckiego /7%/.

#### Ocena lat 1980-1983.

Ocena ostatnich trzech lat /1980-83/ odzwierciedla stosunek młodzieży do wydarzeń, których była ona nie tylko obserwatorem, ale też niekiedy uczestnikiem. Stosunek do wydarzeń tych lat jest nader niejednorodny: to, co jedna grupa badanych uznaje za klęskę, inna poczytuje za sukces.

Okolo 1/4 badanych uważa za sukces tych lat przede wszystkim przeobrażenia w sferze świadomości społeczeństwa - uświadomienie sobie przezeń własnej wartości i siły sprawczej. Ponad 15% wpisując tutaj wprost powstanie "Solidarności".

Równie liczna grupa ocenia jako sukces coś wręcz przeciwnego - stabilizację, normalizację sytuacji w kraju przez niedopuszczenie do wojny domowej, zahamowanie strajków i niepokojów społecznych. 2% przy tym wskazuje wprost na wprowadzenie stanu wojennego.

17,4% badanych stawia na pierwszym miejscu zmiany zmierzające w kierunku poprawy sytuacji gospodarczej kraju /poprawa zaopatrzenia, wprowadzenie reformy gospodarczej itd./.

Około 2,9% uważa, że nie było w tym okresie żadnego faktu, wydarzenia, które miałyby wydzźwięk pozytywny i które można by podciągnąć pod miano osiągnięcia.

Niepowodzenia lat 80-83 stanowią, zdaniem badanych uczniów, dwa wydarzenia: kryzys gospodarczy - 38,2% oraz zahamowanie nurtu przemian społecznych, jakie zaczęły się dokonywać po sierpniu 1980 roku - 38%. Spośród faktów zawierających się w tym syndromie najczęściej wymieniano wprowadzenie stanu wojennego /15,8%/ oraz rozwiązanie "Solidarności" /8,1%/.

Trzecią grupą faktów, które 14,1% ankietowanych określiło jako niepowodzenie, stanowią niepokoje społeczne, a więc: strajki, zamieszki, demonstracje.

W sumie więc stosunek do wydarzeń 1980-1983 jest wyraźnie spolaryzowany, jak się wydaje, w zależności od tego, jaką sferę życia uznają badani za ważną w tym okresie: społeczną czy gospodarczą. Z dalszej analizy wynika, że tendencja do preferowania przemian społecznych silniej występuje wśród uczniów mieszkających w miastach. Natomiast wśród mieszkających na wsi częściej wyższą rangę nadaje się sprawom gospodarczym.

#### Ocena systemu politycznego

Chcieliśmy przekonać się także, gdzie młodzież sytuuje ośrodek władzy - główny czynnik odpowiedzialny za podejmowanie ważnych decyzji politycznych oraz jak ocenia działalność tych, którzy te decyzje podejmują.

W opinii badanych głównymi decydentami /mającymi decydujący wpływ na podejmowanie decyzji politycznych/ są:

- Sejm - 65,8%,
- PZPR - 55,4% /w rozumieniu - centralne władze PZPR/,

- rząd - 51,3%,
- wojsko - 21,5%.

Pozostałe organizacje społeczno-polityczne - ZSL, SD, organizacje młodzieżowe, związki zawodowe, Kościół - postrzegane są jako nie mające w ogóle lub mające niewielki wpływ na ważne decyzje polityczne.

Oceniając "decydentów", badana młodzież za najmniej korzystną uważa działalność PZPR - 24%, rządu - 23,3%, Stosunkowo najmniej ocen negatywnych otrzymał Sejm - 5,9%.

Najbardziej korzystne oceny uzyskał Kościół - tylko 1,9% ocenia jego działalność jako szkodliwą. 26,5% postrzega jako szkodliwą dla Polski działalność opozycji politycznej, 22,5% nie ma na ten temat zdania.

Badaliśmy również w jakich układach odniesienia funkcjonują w świadomości badanych uczniów trzy siły: PZPR, Kościół i opozycja polityczna.

PZPR uważana jest najczęściej za reprezentanta interesów ludzi stojących u steru władzy oraz aparatu partyjnego /30,4%/.

Tendencja taka jest znacznie wyraźniejsza wśród uczniów liceów i techników oraz uczniów mieszkających w miastach, zwłaszcza w dużych. 19,3% postrzega PZPR jako reprezentanta interesów przede wszystkim swoich członków, około 19% - interesów Związku Radzieckiego i państw socjalistycznych. Tylko 15,7% uważa, że reprezentuje interesy ludzi pracy, a 13,8% - że całego społeczeństwa.

Kościół, zgodnie z ogólnie pozytywną oceną, uważa się za nośnika interesów wiernych, całego narodu oraz instytucję występującą w imieniu prawdy i wyższych wartości - ok. 83%.

Opozycję polityczną badana młodzież widzi najczęściej jako wyrażającą przede wszystkim własne interesy - 38%, a także interesy państw Zachodu - ok. 10%. 23,5% postrzega ją jako siłę sprawczą zmian w kraju, 16% <sup>uważa</sup> przedstawiciela interesów całego społeczeństwa, ok. 6% - interesów robotników.

#### Deklaratywny stosunek do rzeczywistości ustrojowej

Autodeklarację za lub przeciw rzeczywistości ustrojowej badaliśmy za pomocą pytania otwartego: "Jaki jest twój stosunek do rzeczywistości ustrojowej, w której żyjesz?".

Okazało się, że najliczniejszą grupę /36,9%/ stanowili ci, którzy mają zastrzeżenia co do realizacji dobrych założeń ustrojowych w praktyce. Następną co do liczebności grupa ma negatywny stosunek do rzeczywistości ustrojowej - waga zarzutów, jakie jej stawia, nie pozwala wierzyć w zmianę na lepsze. Akceptuje ustrój, nie zgłaszając żadnych zastrzeżeń, 15,8% badanych /najczęściej były to krótkie odpowiedzi typu: "akceptuję", "popieram", "jestem za", część z nich swój pozytywny stosunek do ustroju argumentowała tym, że w żadnym innym ustroju nie mógłby być na tej drodze, na jakiej jest obecnie, tzn. kształcić się, następnie móc pracować itd./.

Nieliczną grupę /1,5% ogółu/ stanowią te osoby, których stosunek do ustroju jest wrogi /totalna negacja/. Około 5,7% deklaruje obojętność - "jest mi wszystko jedno", "nie obchodzą mnie sprawy ustroju".

Jednocześnie pytaliśmy badanych, jaka część społeczeństwa jest, ich zdaniem, przeciwko realizacji ustroju socjalistycznego. Około 40 % stwierdziło, że jest to niewielka grupa społeczeństwa - mniejszość, natomiast 32,7% uważa, że jest to grupa znacząca.

W odniesieniu do obu omawianych spraw potwierdziła się ujawniona wcześniej tendencja, że bardziej skłonni do radykalnych ocen są uczniowie liceów i techników oraz uczniowie mieszkający w miastach, zwłaszcza dużych.